GODZIENNA

Nr 188. ROK 1832. ŚRODA 18 LIPCA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz. 4 po południu: w drukarni st. Gieszkowskiego.

PRZEDPŁATA: Kwartalna........złp. 12. Miesięczna........ „ 5. Nr pojedynczy....gr. 10. Za donies. od wier. g. 15.



Gazeta Krakowska

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° g.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 6. 097	† 12.8	† 4.8	połud. wschodni słaby	Pogoda z chmurami	Deszcz.
17 12	„ 5. 406	14.7	4.0	Zachodni słaby	pochmurno	Deszcz.
3	„ 5. 093	15.2	4.0	Półn. wschodni mocny	chmury	Deszcz.
9	„ 4. 924	† 11.2	† 4.0	Zachodni średni	pochmurno	

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

OBWIESZCZENIE.

W skutek uchwały Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa dnia 13 Lipca r. b. do Nru 2846 zapadłey, sprzedawanemi będą konie zaprzęgowe cztery gniade do massy po ś. p. Leonie Bielińskim należące, za gotową srebrną monetę przez licytacyą w dniu 21. Lipca r. b. 1832 o godzinie 10 rano w Kleparzu przy Krakowie na placu Końskie targowisko zwanym. Kraków d. 17 Lipca r. b.

Jgnacy *Szpor* Nota:

Podpisany zawiadamia że kontynuacya licytacyi ruchomości do massy ś. p. Karola Hr: Wodzickiego należących, w tém samym mieyscu to jest w domu przy ulicy Mikołayskiey Nro 632, w dniu 19 Lipca r. b. z rana rozpocznie się. Kraków d. 16 Lipca 1832 r.

Olearski Nota:

—*****—

LOTERYA KRAJOWA.

W 512 ciągnieniu dnia 18. Lipca 1832 roku, w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

75. — 57. — 2. — 20. — 65.

Przyszłe 513 ciągnienie przypada dnia 25 Lipca 1832 roku.

Ceny zboża w 4rech gatunkach sprzedawane na targowicy w Kleparzu.

Dnia 16 i 17 Lipca 1832. r.	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4. Zł	4. gr
Korzec Pszenicy..	20	—	16	15	13	15	10	—
— Żyta.........	11	—	10	15	9	15	8	—
— Jęczmien:.	10	—	9	—	8	15	7	—
— Owsa.......	7	15	7	12	7	6	7	—
— Grochu.....	11	—	10		9	—	8	—
— Jagieł.......	26	—	24	—	22	—	20	—
— Rzepaku...	—	—	—	—	—	—	—	—

Część Nieurzędowa.

FRANCYA.

Paryż 1 Lipca.

Xiążę Orleanu wczoray o godzinie wpół do 9tey rano przybył do St. Cloud.— Postanowienie znoszące stan oblężenia Paryża, przybito na rogach wszystkich ulic. Ponieważ srodek ten w skutku uznania sądu kassacyjnego nastąpił, przeto niemoże bydź uważany za ministeryalny.

Zaraz po zapadłey decyzyi sądu kassacyjnego dnia onegdayszego zebrała się rada ministrów w St. Cloud, gdzie miało bydź postanowione niezwłoczne zwołanie Izb. Wąt-

pią, aby ministerium PP. Soulta i Montaliveta dłużey utrzymać się mogło. P. Odillon Barrot znowu nabiera wziętości. — Wczorayszy *Monitor* obeymyje postawienie znoszące stan oblężenia w Paryżu, które wszakże nie stosuje się do wschodnich departamentów, w których ten środek dotąd uważany jest za konieczny.

Piszą z Algieru pod dniem 2 czerwca: Jenerał naczelny donosi, iż odebrał rapporta o okropnem morderstwie spełnionem podczas wycieczki z zamku kwadratowego (*Maison guarrée*) dnia 23 maja. Z tych rapportów okazuje się, że 10 żołnierzy z legii cudzoziemskiey zbiegło do Arabów i chcąc im pokazać swoje poświęcenie się, ofiarowali się podprowadzić ich do zamku kwadratowego, mówiąc, «jeśli nasi koledzy przeydą, przyimiemy ich, jeśli nie, zamordujemy tych, których schwytamy.» — Arabowie zaledwo dali się namówić. Rozgniewani zbiedzy oporem maleńkiego oddziału składającego patrol dla rozpoznania, posiekali go w obec Arabów, którzy wzdrygali się na te nikczemne okrucieństwo. Jenerał naczelny podał sposobność 3mu batalionowi legii cudzoziemskiey zmazania tego haniebnego czynu. Poznał teraz całą ochydę tey zdrady. Zbiegi usiłowali, ażeby wszyscy nasi żołnierze, a ich dawni koledzy, zginęli; z bojaźni, aby ich nie poznano.

(podpisano) Wódz Naczelny
Rovigo.

Z Brest donoszą d. 25 z. m. że w porcie tamteyszym zaymowano się przysposabianiem materyałów dla dwudziestu okrętów wojennych uzbroić się mających, to jest: 1 okrętu o trzech pokładach, 6 okrętów linijowych od 84 do 90 dział, 9 fregat, 2 korwet, 1 statku posiłkowego i 1 statku parowego.

W pewnym salonie na przedmieściu Saint Germain porobiono zakłady, że mimo wszystko, xiążę Decazes zostanie nakoniec prezesem rady ministrów. Przeciwnicy twierdzili, że prezesem albo będzie Pan Dupin starszy albo nikt.

Z Tulonu piszą pod d. 25 czerwca: Tuteyszy prefekt marynarki otrzymał rozkaz uzbrojenia flotty na Tag, ma się ona składać z okrętu linijowego Marengo, z fregaty Bellona i korwety Kreolla; okręta te będą gotowe do wyiścia na przyszły miesiąc, i czękają tylko na nowe depesze, żeby rozwinąć żagle. Audytor z rady stanu przybył tu w celu popłynienia do Algieru, dla zreorganizowania sądów tamteyszych. »Obecność xięcia Orleanu w naszém mieście, przyniosła dobroczynne skutki, wszystkie bowiem złe zamysły i wrzenia różnych stronnictw, równie jako i często wydarzające się po ulicach zgiełki, odtąd całkiem ustały.« Okręt parowy Spinx tyle sławny przez swoją szybkość, i który przed kilku laty tak ważną grał rolę w politycznych okolicznościach, przeznaczony jest do Alexandyi, ażeby okręt ładunkowy Luxor, na ktorym znayduje się obelisk podarowany przez vice-króla Egiptu naszemu rządowi, przycholował do Francyi.

Wiadomości z Nantes donoszą, że między jenerałem Solignac, kommendantem 12 dywizyi woyskowey i naczelnym dowódcą wschodnich departamentów, jenerałem Bonnet, zaszły nieporozumienia, jak to się pokazuje z rozkazu dziennego jenerała Solignac z d 21 b. m., w którym się znayduje pomiędzy innemi: — »Ponieważ Pan marszałek minister woyny, pomimo mojego naysilnieyszego nalegania, nietylko nie przychylił się do udzielenia mi uwolnienia od służby, ale nadto nalega, abym koniecznie zatrzymał dowództwo 12tey dywizyi woyskowey, i gdy mi depeszą z dnia 25 oznaymił, iż nie umocnił jenerała Bonnet do mieszania się w wewnętrzną służbę dywizyi, i że moc działania jenerała Bonnet dotycze się przedsiębrania ogólnych środków, jakich obecne okoliczności wymagać mogą; przeto zawiadomiam woysko i władze woyskowe dwunastey dywizyi, aby stosownie do ducha urządzeń istniejących w okolicznościach służbowych, do moich tylko rozkazów stosowali się.»

Przez rozporządzenie królewskie officerów w jeneralnym sztabie artyllervi, ma bydź 335, to jest: 37 pułkowników, 36 podpułkowników, 80 dowódzców szwadronów, 106 kapitanów 1ey i 86 kapitanów 2ey klassy.

———

ANGLIA

Londyn 29 Czerwca.

Zdrowie Walter Scotta polepsza się. — Lord Durham w szczególnem poleceniu, jak mówią, dotyczącém się interessów Belgii udaje się do Petersburga. Popłynie on na okręcie *Talavera* do Kopenhagi, gdzie znaydzie przygotowany przez rząd statek parowy, i na nim do mieysca swego przeznaczenia u-

da się. — Cholera miała się znowu u nas okazać, wszakże nie wiemy nic jeszcze o tém urzędowego.

Czytamy w *Times* d. 15 czerwca:— Niedawno zrobiono na drodze żelązney od Manchester do Liverpool doświadczenie nadzwyczayne. Wóz obładowany 100 beczkami (100 tysięcy kilogramów) ciągnięty machiną parową, drogę z Manchester do Liverpool, odbył w półtory godziny. Odległość wynosiła 30 mil angielskich (6 mil polskich). Wóz z zaprzągiem 8 koni, obładowany 8 beczkami, odbyłby zaledwie tę drogę w jednym dniu całym, a tak chcąc uczynić to, co machina parowa oskuteczniła w półtory godziny, potrzeba użyć 100 koni przez dzień cały.

ROSSYA.

PETERSBURG 23 Czerwca.

P. wice-kanclerz oznaymił P. Ministrowi skarbu dla obwieszczenia osobom prowadzącym handel z Egiptem, że N. Cesarz Jmć, z powowodu powstania tameczneg0 baszy, rozkazał odwołać pełniącego obowiązki naszego jeneralnego konsula w Egipcie do czasu ukończenia zamieszań w tym kraju; tudzież, że wolą jest J. C. Mości, izby Rossyanie nie dawali pomocy zbuntowanemu baszy, ani przez podwóz żywności i broni, ani w żadnym innym sposobie.

Stósownie do ukazu J. C. Mości z d. 3 stycznia 1831, nałożony zostaje areszt na 25 dusz w powiécie bychowskim, gubernii mohilewskiéy, należących do Jana Szymona Norwida, z powodu znaydowania się jego w królestwie Polskiém, w czasie powstania.

(Spis ar.)

Dnia 23 b. m. otworzony został komitet mianowany przez N. Pana w celu dania pierwszey pomocy pogorzelcom tuteyszym. Prezydentem jest jenerał-porucznik Sielawin, członkiem sekretarz stanu Łonginow i oberpolicmayster Kokoszkin: w posiedzeniach komitetu uczęstniczy także naczelnik furmanów petersburgskich.

Dnia 13 b. m. »Przekonawszy, się z doniesień mieyscowey władzy o dogodności wprowadzenia języka rossyjskiego do sądowego przewodu w guberniach podolskiey i wołyńskiey; rozkazujemy: 1) Wprowadzić język rossyjski we wspomnionych guberniach i do cywilnego sądowego przewodu; a ztąd, 2) zaczynając od d. 13 stycznia 1833 r. wszelkie sprawy w sądownictwach cywilnych tych gubernii, odbywać w rossyjskim języku.

Przez reskrypt cesarski, mianowany kawalerem orderu: S: Alexandra Newskiego d. 2 czerwca, naczelnik 1éy dywizyi ułanów, jenerał porucznik jenerał adjutant xiążę Adam Wirtembergski.

Rozmaitości.

POSIEDZENIA SEYMU W OTAHITI.

(Podług podróży do Polinezii kapitana Ridgley, odbytey w r. 1827 i 1828) — (*)

.........Zaczniemy od opisu mieysca, gdzie się odbywają zgromadzenia. Nic bardziey malownego, bardziey zachwycającego, jak widok tego budynku, służącego zarazem za kościół i za izbę seymową. Postawiony na południowym końcu miasta Otahiti, wznosi się jak kiosk powabny, pod zielonym przykryciem drzew bananowych i kokosowych.— Białość ścian zewnętrznych, jaskrawość dachu, dziwnie odbija od ciemniey zieleni drzew do koła stojących. Budynek cały jest drewniany, i zdawał się nam ośmiokątnym; dach składa lekka tkań liści bananowych i prętów bambusu, ale tak gęsta, że jey deszcz nigdy nie przenika. Ośm wielkich okien bez szyb oświeca wnętrze sali, w którey żadnych nie widać ozdób; wprost naprzeciw drzwi wchodowych, stoi pulpit i krzesło, jedno zabiera Prezydent, drugie służy za mównicę. Trzeba sobie wyobrazić zebrane w tym gmachu 120 osób, nieodzianych, lecz wtłoczonych w kilka obrywków starych sukien europeyskich; lub obwinionych w bawełniane kołdry: naczelnika przystrojonego strusiemi lub pawiemi pióry, albo ubranego w dawny kapelusz angielskiego woyska. Łatwieyby wziąść ich

---

(*) Otahiti, Taiti naywiększa z wysp towarzyskich na wielkim oceanie, z 2ch półwysep złożona połączonych z sobą przesmykiem, odkrytą została przez Bouguinville r. 1767, a rozpoznana w r. 1769 przez Cook. Jey przyjemne brzegi obeymują około 30 mil długości. Ziemia bardzo z siebie urodzayna, wydaje owoce kokosowe, banany, pataty, drzewo chlebowe, różnego rodzaju owoce, zboże i t. p. Między domowemi zwierzętami, naypierwsze trzymają mieysce psy i trzoda chlewna. Początkowo fantazya europeyczyków wystawiała sobie ten kray, jako sielską niewinności krainę, w którey królowie byli pasterzom Gesnera podobni. Rousseau tam szukając wzoru, uczenie i wymownie dowodził, że cywilizacya do nieszczęścia wiedzie; lecz i tu pokazało wkrótce doświadczenie, że człowiek bez zamiłowania pracy, bez szanowania cudzey własności, mimo sprzyjającego przyrodzenia, niezdolny jest rozwinąć swego moralnego istnienia. Obecnie na 300 kwadratowych milach, znayduje się zaledwie 8000 mieszkańców, gdy tymczasem Cook liczył ich przeszło 200 tysięcy. Powodem tego wyniszczenia ludności były: wprowadzone przez europeyczyków niszczące choroby, używanie gorących trunków, poświęcanie ludzi na ofiarę i zabijanie według bałwochwalczego zwyczaju nowonarodzonych, zwłaszcza pomiędzy znakomitszemi rodzinami. Od roku 1817 pogańskie obrzędy na całey wyspie zniesiono, a ich mieysce zajęła religia zbawiciela. Obecni Otaiteczykowie mają prawa i sądy, nabywają coraz więcey zamiłowania wstrzemięźliwości, przemysłowych zatrudnień, poszanowania własności, stanu małżeńskiego, i wszelkich związków, które ludzi cywilizowanych pomiędzy sobą jednoczą.— Missyonarze angielscy, którzy tam wiarę Chrystusa rozkrzewili i utrzymują, rządzą wszystkiem przez pośrednictwo naczelników zwykle od nich zawisłych. Od r. 1825 Otahiti jest krajem zupełnie niepodległym. W drukarni missionarskiey wybijają stósowne dla mieszkańców dzieła, szczególniey religiyne; w roku 1823 wyszła tam grammatyka Otahitskiego języka.

można na zbiór żebraków i kuglarzy, niż za prawodawcze zgromadzenie. Jednakże przyznać trzeba, iż łatwo się zapomina o nędzy stroju, patrząc na poważną postawę tych patrycyuszów. Milczenie naygłębsze panuje w sali, jeden tylko głos mówcy rozlega. Żadney przerwy, żadnego szmeru, wszyscy zajęci: *erreclis auribus adstant.* Sprawowanie się mówców niemniey na pochwałę zasługuje: zawsze pełni uszanowania dla zgromadzenia, kiedy zbijają zdania poprzednie; odpowiedzi zaś tak obfitują w pochwalne słowa, że człowiek naybardziey gniewliwy, nie może upatrzyć naymnieyszego pozoru do zabrania głosu w rzeczy osobistey urazy. Grzeczność ta nie zgadza się z formami polemiki europeyskiey, codzień bardziey drażliwszey. Wyrażania mówców Otaickich są zawsze proste i szczere, a mowy ich są dziwnie lakoniczne. Żadne zgromadzenie polityczne w Europie, pewnie inniey czasu nie traci na marne spory, i nie trzyma się ściśley przyzwoitości.

Kiedyśmy weśli do sali, starzec jakiś zapowiadał zgromadzeniu, że rozprawy miały się otworzyć o pytaniu, czyli zabóyca powinien bydź skazany na śmierć, czy na wieczne wygnanie. Po tey przemowie słuchacze zachowali głębokie milczenie; oczy wszystkich zwracają się ku jednemu z naczelników, wielką mającemu sławę. Ten powstał i poszedł na mównicę. Był to Hitoti, wielki stronnik reformy religiyney i naczelnik pokolenia *Papitów.* Ubior jego składał się z kurtki miczmana, ze spodnicy szkockiey, półbutów i okrągłego kapelusza. »Nie wątpię rzekł, powitawszy prezydenta i zgromadzenie, iżby nie było przyzwoitem, dziś zwłaszcza, kiedy jesteśmy ludem odrodzonym, obmyślać zmnieyszenie kar, któremi dawne prawa nasze ścigają zabóycę. Odkąd to pytanie zostało wytoczone, bacznie się nad niem zastanawiałem a gdyście oświadczyli mi chęć posłyszeć moje zdanie o tym ważnym przedmiocie, w nie wielu wyrażę je słowach: prawa Anglii, od którey tyleśmy wzięli dobrego, miałyżby bydź nie dobre! Te jednak prawa karzą śmiercią zabóycę; owoż co w Anglii się dzieje, może się dziać i u n s. Takie jest moje zdanie.» Po krótkiem znowu milczeniu wystąpił *Ultami,* wielki naczelnik Bukmana, w tych słowach:

»Naczelnik *Papitów* złożył hold prawdzie, mówiąc wam, iż otrzymaliśmy wielkie dobrodzieystwo od ludu Chrześcijańskiego Wielkiey Brytanii. Czyż nam lud ten nie przysłał Ewangelii? Lecz Hitoti sięgnął za daleko, przekładając wam, abyście wzięli za wzór prawa angielskie. Kiedy Ewangielia stała się naszym przewodnikiem, poco nam prawa angielskie? Wszakże w tey xiędze mamy wyborne przepisy. Czy Ewangielia każe nam skazywać na śmieć tego, kto się kryjomo wkrada do domu! — tego, kto podpis fałszuje! — tego, co kradnie owce z pastwiska! Pytam, jestże kto między wami, którvby skazał na śmierć człowieka winnego podobnych występków, a jednak takie kary gotują dlań prawa angielskie. Nie, zostawmy temu ludowi jego prawa, dobre może do jego cywilizacyi, lecz dla nas zbyt okrutne; niech Ewangelia sama będzie naszym przewodnikiem. Takie jest moje zdanie.»

(Dokończenie później.)

WIELKA KORZYSTNA LOTERYA
NA DOBRA SZNEEBERG I LAAS W ILLIRYI
u D. Coitha Syna i Kompanii w Wiedniu.